

Księga Urantii

<< [Przekaz 109](#) | [Części](#) | [Treść](#) | [Przekaz 111](#) >>

Przekaz 110

Związki między Dostrajaczami a indywidualnymi śmiertelnikami

110:0.1 (1203.1) OBDARZENIE wolnością niedoskonałych istot pociąga za sobą nieuniknioną tragedię a leży w naturze doskonałego, rodzicielskiego Bóstwa dzielenie się tymi cierpieniami, powszechnie i z uczuciem w miłości pełnej wspólnoty.

110:0.2 (1203.2) Tak dalece, jak znam się na sprawach wszechświata, uważam miłość i poświęcenie Dostrajacza Myśli za najprawdziwsze boskie uczucie w całym wszechświecie. Miłość Synów, kiedy służą dla ludzkości, jest wspaniała, jednak oddanie Dostrajacza dla jednostki jest wzruszająco wzniosłe, Boskie i Ojcowskie. Rajski Ojciec najwidoczniej zastrzegł sobie tę formę osobistego kontaktu z poszczególnymi istotami stworzonymi jako wyłączną prerogatywę Stwórcy. I nie ma niczego, w całym wszechświecie wszechświatów, do

czego można by porównać tę zdumiewającą służbę nieosobowych bytów, które z taką fascynacją zamieszkują dzieci z planet ewolucyjnych.

1. Zamieszkanie w umyśle śmiertelnika

110:1.1 (1203.3) Nie należy sądzić, że Dostrajacze żyją w materialnych mózgach istot ludzkich. Dostrajacze nie są organiczną częścią istot materialnych ze światów. Poprawniej należałoby wyobrazić sobie Dostrajacza Myśli jako zamieszkującego śmiertelny umysł człowieka, niż jako istniejącego w pojedynczym organie materialnym.

Dostrajacz nieustannie komunikuje się z ludzkim podopiecznym, pośrednio i niepostrzeżenie, zwłaszcza w nadświadomości, podczas wzniosłych doświadczeń pełnego czci kontaktu umysłu z duchem.

110:1.2 (1203.4) Chciałbym pomóc rozwijającym się śmiertelnikom, aby lepiej mogli zrozumieć i pełniej docenić bezinteresowną, wspianą pracę Dostrajaczy, które żyją w nich i które tak bez reszty poświęcają się sprawie duchowego dobra człowieka. Te Monitory są czynnymi opiekunami ludzkich, wyższych funkcji umysłowych; są mądre i doświadczone, kiedy oddziałują na potencjał duchowy ludzkiego intelektu. Ci niebiańscy pomocnicy wykonują gigantyczne zadanie, kiedy prowadzą was bezpiecznie, do wewnątrz i w górę, do niebiańskiej przystani szczęścia. Ci nieustrudzeni robotnicy działają dla przyszłego ucieleśnienia tryumfu Boskiej prawdy w waszym wiecznym życiu. Są uważnymi pracownikami, pilotującymi świadomy

Boga ludzki umysł z dala od mielizn zła, jednocześnie umiejętnie prowadzą rozwijającą się duszę człowieka ku Boskim portom doskonałości, na odległych i wiecznych wybrzeżach. Dostrajacze są przepełnionymi miłością przywódcami, bezpiecznymi i godnymi zaufania przewodnikami po ciemnych i niepewnych labiryntach waszych krótkich, ziemskich żyć; są cierpliwymi nauczycielami, którzy wciąż ponaglają swych podopiecznych, aby szli naprzód drogami coraz większej doskonałości. Są starannymi opiekunami podniosłych wartości charakteru istoty stworzonej. Chciałbym, żebyście mogli bardziej ich kochać, lepiej z nimi współpracować i żyć dla nich głębsze uczucia.

110:1.3 (1204.1) Chociaż Boscy mieszkańcy interesują się zasadniczo duchowym przygotowaniem was do kolejnego stadium nigdy niekończącego się bytu, interesują się również waszym dobrem doczesnym i waszymi prawdziwymi, ziemskimi sukcesami. Lubią przyczyniać się do waszego zdrowia, szczęścia i prawdziwej pomyślności. Obchodzą ich wasze sukcesy we wszystkich dziedzinach planetarnego rozwoju, te, które nie przeszkadzają waszemu przyszłemu życiu w rozwoju wiecznym.

110:1.4 (1204.2) Dostrajacze interesują się i zajmują waszymi codziennymi sprawami i różnorodnymi szczegółami waszego życia w takim tylko stopniu, w jakim te sprawy mają wpływ na wasze istotne, doczesne wybory oraz zasadnicze duchowe decyzje i dlatego są czynnikami pomagającymi rozwiązywać wasze problemy, dotyczące wiecznego życia duszy i wiecznego postępu. Dostrajacz, podczas gdy

biernie traktuje czysto doczesne dobro, jest bosko aktywny we wszystkich sprawach dotyczących waszej wiecznej przyszłości.

110:1.5 (1204.3) Dostrajacz jest z wami we wszystkich nieszczęściach i we wszystkich tych chorobach, które nie niszczą zupełnie umysłowości. Jak niewłaściwie jest świadome kalanie czy skądinąd rozmyślne zanieczyszczanie ciała fizycznego, które musi służyć za ziemskie tabernakulum tego wspaniałego daru Boga. Wszelkie materialne trucizny znacznie opóźniają wysiłki Dostrajacza, zmierzające do wywyższenia materialnego umysłu, podczas gdy trucizny umysłowe – strach, gniew, zawiść, zazdrość, podejrzliwość i nietolerancja – również wywierają znaczny wpływ na duchowy rozwój duszy.

110:1.6 (1204.4) Dzisiaj przechodzicie okres zalotów waszego Dostrajacza; a jeśli tylko okażecie się warci zaufania, jakie pokłada w was Boski duch, który dąży do wiecznego zjednoczenia z waszym umysłem i duszą, wtedy nastąpi w końcu ta morontialna jedność, ta niebiańska harmonia, ta kosmiczna koordynacja, to boskie dostrojenie, to niebiańskie zespolenie, to zmieszanie tożsamości bez końca, ta jedność bytu, która jest tak doskonała, że nawet najbardziej doświadczone osobowości nigdy nie mogą oddzielić czy rozróżnić odrębnych bytów partnerów zespolenia – śmiertelnego człowieka i Boskiego Dostrajacza.

2. Dostrajacze a wola ludzka

110:2.1 (1204.5) Kiedy Dostrajacze Myśli zamieszkują ludzkie umysły, przynoszą one ze sobą wzorowe drogi życiowe, życia idealne, jak są one zdefiniowane i określone przez nie same i Uosobionych Dostrajaczy z Diviningtonu oraz zatwierdzone przez Uosobionego Dostrajacza Urantii. Zaczynają zatem działać z wyraźnym i z góry określonym planem intelektualnego i duchowego rozwoju swych ludzkich podopiecznych, ale nie zmuszają żadnej ludzkiej istoty do akceptacji tego planu. Wszyscy jesteście obiektami predestynacji, ale nie jest z góry zarządzane, że musicie zaakceptować tę Boską predestynację; możecie swobodnie odrzucić dowolną część albo nawet cały program Dostrajacza Myśli. Misją Dostrajaczy jest wywołanie takich zmian w umyśle i poczynienie takich duchowych adaptacji, które moglibyście z ochotą i inteligentnie autoryzować tak dalece, że Dostrajacze mogłyby wywierać większy wpływ na ukierunkowanie osobowości; jednak w żadnych okolicznościach te Boskie Monitory nie mogą wykorzystywać przewagi nad wami i w jakikolwiek sposób arbitralnie wpływać na was, podczas dokonywania waszych wyborów i decyzji. Dostrajacze szanują niezależność waszej osobowości; *zawsze podporządkowują się waszej woli.*

110:2.2 (1204.6) Dostrajacze są wytrwałe, pomysłowe i doskonałe w swych metodach pracy, ale nigdy nie używają przemocy wobec wolicjonalnej osobowości swych gospodarzy. Żadna ludzka istota nigdy nie będzie uduchowiona przez Boski Monitor wbrew swojej woli; wieczne życie jest tym darem Bogów, który musi być pożądanym przez istoty czasu. W końcowym podsumowaniu wygląda to tak, że

cokolwiek Dostrajacz zyskałby dla was, zapisy wykażą, iż przeobrażenie zostało dokonane dzięki waszej współpracy i zgodzie; wasza wola jest dobrowolnym partnerem Dostrajacza na każdym etapie wielkich przemian na drodze wznoszenia się.

110:2.3 (1205.1) Dostrajacz nie usiłuje kontrolować waszego myślenia, jako takiego, raczej je uduchowia, uwiecznia. Ani aniołowie, ani Dostrajacze nie wywierają bezpośredniego wpływu na ludzkie myślenie; to jest wyłączna prerogatywa waszej osobowości. Dostrajacze zajmują się doskonaleniem, modyfikacją, dostrajaniem i koordynacją waszego procesu myślenia; szczególnie jednak interesuje ich tworzenie duchowych kopii waszej działalności do celów wiecznego życia, morontialnych transkrypcji waszych prawdziwych, rozwijających się jaźni.

110:2.4 (1205.2) Dostrajacze działają na wyższych poziomach ludzkiego umysłu i bezustannie próbują tworzyć morontialne duplikaty każdej koncepcji śmiertelnego intelektu. Istnieją zatem dwie rzeczywistości, które koncentrują się i nakładają na siebie w obwodach ludzkiego umysłu: jedna jest jaźnią śmiertelnika, ukształtowaną samoistnie z pierwotnych planów Nosicieli Życia, druga nieśmiertelnym bytem z wysokich sfer Diviningtonu, Bożym darem zamieszkującym człowieka. Jednak jaźń śmiertelnika jest również osobową jaźnią, posiada osobowość.

110:2.5 (1205.3) Jako istoty osobowe posiadacie umysł i wolę. Dostrajacz jako istota przedosobowa, posiada przedumysł i przedwolę. Jeśli tak zupełnie dostosujecie się do umysłu Dostrajacza, że staniecie z nim

oko w oko, wtedy umysły wasze staną się jednym i otrzymacie wsparcie od umysłu Dostrajacza. Potem, jeśli wasza wola nakaze i narzuci realizację decyzji tego nowego, połączonego umysłu, przedosobowa wola Dostrajacza dostąpi ekspresji osobowości dzięki waszej decyzji i tak dalece, jak to dotyczy tego przedsięwzięcia, staniecie się jednością z Dostrajaczem. Wasz umysł osiąga zestrojenie z boskością a wola Dostrajacza osiąga ekspresję osobowości.

110:2.6 (1205.4) W takim stopniu, w jakim taka jedność jest urzeczywistniana, zbliżacie się umysłowo do morontialnej klasy bytu. Morontialny umysł jest terminem, oznaczającym kwintesencję całościowej sumy współpracujących ze sobą umysłów o odmiennych naturach – materialnej i duchowej. Morontialny intelekt oznacza zatem podwójny umysł, istniejący we wszechświecie lokalnym, zdominowany jedną wolą. U śmiertelników jest to wola ludzkiego pochodzenia, która staje się Boską dzięki utożsamieniu się człowieczego umysłu z umysłowością Boga.

3. Współpraca z Dostrajaczem

110:3.1 (1205.5) Dostrajacze grają świętą i wspaniałą grę epok; włączają się w jedną z największych przygód czasu i przestrzeni. I jak bardzo są szczęśliwe, kiedy dzięki waszej współpracy mogą wam pomagać w waszych krótkich zmaganiach czasu, podczas gdy wciąż prowadzą swe większe zadania wieczności. Tym niemniej, kiedy Dostrajacz normalnie próbuje kontaktować się z wami, wiadomość gubi się w

materialnych prądach strumieni energii ludzkiego umysłu; tylko sporadycznie chwytacie echo, słabe i odległe echo Boskiego głosu.

110:3.2 (1205.6) Sukces waszego Dostrajacza, kiedy pilotuje was przez śmiertelne życie i niesie wam życie wieczne, nie tak bardzo zależy od teorii waszych wierzeń, jak od waszych decyzji, determinacji i nieugiętej *wiary*. Wszystkie takie posunięcia, związane z rozwojem osobowości, stają się potężnymi wpływami, pomagającymi wam posuwać się naprzód, gdyż pomagają wam współpracować z Dostrajaczem; pomagają wam zaniechać oporu. Dostrajacze Myśli albo odnoszą sukces albo pozorną porażkę w swoich ziemskich zadaniach, tak dalece, jak śmiertelnicy osiągają sukces albo porażkę podczas współpracy z tym planem, dzięki któremu mają iść naprzód wznoszącą się drogą do doskonałości. Tajemnica wiecznego życia zamyka się w najwyższym ludzkim pragnieniu, aby stać się podobnym Bogu i związanej z nim gotowości czynienia wszystkiego tego i bycia wszystkim tym, co jest konieczne dla ostatecznego zaspokojenia tego, dominującego pragnienia.

110:3.3 (1206.1) Kiedy mówimy o sukcesie albo niepowodzeniu Dostrajacza, odnosimy to do wiecznego życia człowieka. *Dostrajacze nigdy nie zawodzą*; są esencją boskości i zawsze pełne tryumfu wyłaniają się z każdego zadania.

110:3.4 (1206.2) Tym niemniej nie mogę nie zauważyć tego, że wielu z was poświęca tak wiele czasu i myśli zwykłym drobiazgom życia, podczas gdy prawie zupełnie nie dostrzega bardziej istotnych rzeczywistości o wiecznotrwałym znaczeniu, tych właśnie osiągnięć, które odnoszą się do kształtowania bardziej harmonijnego, roboczego porozumienia

między wami a waszymi Dostrajaczami. Naczelnym celem ludzkiej egzystencji jest dostrojenie się do boskości Dostrajacza, zamieszkującego człowieka; wielkim sukcesem życiowym śmiertelnika jest prawdziwe i roztropne poświęcenie się wiecznym celom Boskiego ducha, który czeka i działa w waszym umyśle. Tym niemniej wyteżony i zdeterminowany wysiłek, zmierzający do realizacji wiecznego przeznaczenia, daje się w pełni pogodzić z beztroskim i pełnym radości życiem oraz z pełną sukcesów, zaszczytną ziemską karierą. Współpraca z Dostrajaczem Myśli nie pociąga za sobą umartwiania, udawanej pobożności, czy obłudnego i ostentacyjnego poniżania siebie; ideał życia polega raczej na miłości pełnej służbie, niż na życiu w trwożnej obawie.

110:3.5 (1206.3) Dezorientacja, to, że człowiek jest zakłopotany, czasami nawet zniechęcony i roztargniony, nie musi oznaczać oporu przeciw przewodnictwu zamieszkującego człowieka Dostrajacza. Postawa taka może czasem znamionować brak aktywnej współpracy z Boskim Monitorem i może zatem co nieco opóźnić postęp duchowy, jednak takie intelektualno-emocjonalne trudności w najmniejszym stopniu nie kolidują z pewnością wiecznego życia rozpoznającej Boga duszy. Ignorancja, sama w sobie, nigdy nie przeszkadza w osiągnięciu wiecznego życia, podobnie jak konfundujące wątpliwości czy bojaźliwa niepewność. Tylko świadomy opór przeciw przewodnictwu Dostrajacza może przeszkodzić w wiecznym trwaniu rozwijającej się, nieśmiertelnej duszy.

110:3.6 (1206.4) Nie musicie traktować współpracy z waszym Dostrajaczem za proces specyficznie świadomy, gdyż takim on nie jest; jednak to wasze motywy i wasze decyzje, wasze szczere postanowienia i najwyższe pragnienia, stanowią rzeczywistą i skuteczną współpracę. Możecie świadomie umocnić zestrojenie z Dostrajaczem poprzez:

110:3.7 (1206.5) 1. Postanowienie reagowania na Boskie przewodnictwo; szczere oparcie życia ludzkiego na najwyższej świadomości prawdy, piękna i dobroci a następnie koordynacja tych cech boskości przez mądrość, czczenie, wiarę i miłość.

110:3.8 (1206.6) 2. Kochanie Boga i dążenie do bycia takim, jakim on jest – prawdziwe uznanie Boskiego ojcostwa i miłości pełne czczenie niebiańskiego Rodzica.

110:3.9 (1206.7) 3. Kochanie człowieka i szczere pragnienie służenia mu – głębokie uznanie braterstwa ludzkiego, połączone z inteligentnym i mądrym uczuciem do każdego z waszych bliźnich, śmiertelników.

110:3.10 (1206.8) 4. Radosną akceptację obywatelstwa kosmicznego – szczerą aprobatę progresywnych obowiązków wobec Istoty Najwyższej, uświadomienie sobie wzajemnej zależności ewolucyjnego człowieka i rozwijającego się Bóstwa. Są to narodziny moralności kosmicznej i świt uświadomienia sobie wszechświatowych obowiązków.

4. Działalność Dostrajacza w umyśle

110:4.1 (1207.1) Dostrajacze potrafią odbierać ciągły strumień informacji kosmicznej, idący głównymi obwodami czasu i przestrzeni; są w pełnym kontakcie z duchową informacją i energią wszechświatów. Jednak ci wspaniali mieszkańcy człowieka nie mogą przekazywać zbyt wiele bogactwa mądrości i prawdy umysłom ich śmiertelnych podopiecznych, ze względu na brak wspólnoty natur, brak rozpoznania tych informacji i wrażliwości na nie.

110:4.2 (1207.2) Dostrajacz Myśli bezustannie próbuje tak uduchowić wasz umysł, aby ukształtować waszą morontialną duszę; jednak wy sami jesteście w znacznym stopniu nieświadomi tej wewnętrznej działalności. Zupełnie nie potraficie rozróżnić wytworów waszego własnego, materialnego intelektu, od wspólnych działań waszej duszy i Dostrajacza.

110:4.3 (1207.3) Pewne nagle przeblyski myśli, konkluzje i inne obrazy zrodzone w umyśle, są czasem bezpośrednim albo pośrednim dziełem Dostrajacza; jednak znacznie częściej są one gwałtownym wypłynięciem na powierzchnię świadomości tych idei, które gromadziły się na poziomach pod jej powierzchnią – są to naturalne i codzienne zdarzenia, wynikające z normalnego i zwykłego funkcjonowania psychiki, nieodłączne cykлом rozwijającego się, zwierzęcego umysłu. (W przeciwieństwie do tych podświadomych emanacji, objawienia Dostrajacza pojawiają się w domenach nadświadomości).

110:4.4 (1207.4) Powierzcie opiece Dostrajaczy wszystkie te sprawy umysłu, które przekraczają zwykły poziom świadomości. We właściwym czasie, jeśli nie na tym świecie to na światach-mieszkaniach, rozliczą się one dobrze ze swego zarządzania i na koniec wydadzą te znaczenia i wartości, które zostały im oddane pod opiekę i na przechowanie. Jeśli będziecie żyć wiecznie, wskrzeszą one każdy wartościowy skarb śmiertelnego umysłu.

110:4.5 (1207.5) Istnieje rozległa otchłań pomiędzy tym, co ludzkie a tym, co boskie, pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Ludzie na Urantii są tak bardzo kontrolowani elektrycznie i chemicznie, tak bardzo podobni zwierzętom w swym codziennym postępowaniu, tak emocjonalni w swych zwykłych reakcjach, że wyjątkowo trudno jest Monitorom prowadzić ich i ukierunkowywać. Tak bardzo brakuje wam odważnych decyzji i uświęcającej współpracy, że zamieszkujące was Dostrajacze uważają bezpośrednie komunikowanie się z ludzkim umysłem za prawie niemożliwe. Nawet, jeśli znajdą sposobność błysnięcia rozwijającej się duszy ludzkiej promieniem nowej prawdy, wtedy duchowe objawienie częstokroć tak oślepią istotę stworzoną, że wywołuje konwulsje fanatyzmu, albo zapoczątkowuje pewne inne przewroty intelektualne, których rezultaty są katastrofalne. Wiele nowych religii i dziwnych „izmów” powstało z przerwanych, niedokończonych, niezrozumianych i przekreślonych przekazów Dostrajaczy Myśli.

110:4.6 (1207.6) Przez wiele tysięcy lat, jak wykazują zapisy Jerusem, w każdym kolejnym pokoleniu żyło coraz mniej istot, które mogły bezpiecznie funkcjonować z samodzielnymi Dostrajaczami. Jest to

niepokojąca sytuacja i osobowości nadzorujące z Satanii przychylają się do propozycji niektórych waszych bezpośrednich nadzorców planetarnych, którzy radzą wprowadzenie środków, mających na celu rozwijanie i zachowywanie wyższych typów duchowych w narodach Urantii.

5. Błędne koncepcje o przewodnictwie Dostrajaczy

110:5.1 (1207.7) Nie mylcie i nie mieszajcie misji i funkcjonowania Dostrajacza z tym, co zazwyczaj nazywa się sumieniem; te dwie rzeczy nie są bezpośrednio ze sobą związane. Sumienie jest ludzką i czysto psychiczną reakcją. Nie należy nim pogardzać, ale raczej nie jest ono głosem Boga w duszy, czym byłby w rzeczywistości Dostrajacz, gdyby jego głos był słyszany. Sumienie słusznie napomina was, aby postępować właściwie, ale Dostrajacz dodatkowo usiłuje powiedzieć wam, co naprawdę jest właściwe; to znaczy wtedy, kiedy możecie odczuwać przewodnictwo Monitora.

110:5.2 (1208.1) Ludzkie marzenia senne, ten nieuporządkowany i bez związku korowód nieskoordynowanego, śpiącego umysłu, stanowią odpowiedni dowód na to, że Dostrajacze nie mogą harmonizować i łączyć rozbieżnych czynników umysłu człowieka. Dostrajacze po prostu nie mogą arbitralnie skoordynować i zsynchronizować, w jednym życiu, dwu tak odmiennych typów myślenia jak ludzki i

Boski. Kiedy im się to czasem udaje, takie dusze transponowane są bezpośrednio do światów-mieszkań, nie muszą doświadczać śmierci.

110:5.3 (1208.2) Podczas snu Dostrajacz próbuje zrealizować tylko to, co wola zamieszkałej przezeń osobowości uprzednio w pełni zaaprobowała, w wyniku decyzji i postanowień dokonanych podczas okresów całkowicie przytomnej świadomości, które zostały, skutkiem tego umiejscowione w domenach superumysłu, tam, gdzie spotyka się to, co ludzkie i to, co Boskie.

110:5.4 (1208.3) Kiedy śmiertelni gospodarze śpią, Dostrajacze usiłują zarejestrować swe wytwory na wyższych poziomach materialnego umysłu, a niektóre z waszych groteskowych snów są dowodem tego, że nie udało im się nawiązać właściwego kontaktu. Niedorzeczności marzeń sennych świadczą nie tylko o nacisku nie wyrażonych emocji, ale niosą także świadectwo strasznego wypaczenia obrazów koncepcji duchowych, przedstawianych przez Dostrajacze. Wasze własne pasje, dążenia i inne wrodzone tendencje, przetłumaczone zostają na obraz i są namiastką nie wyrażonych pragnień Dostrajaczy, aby przekazać wam te Boskie wiadomości, które wasi mieszkańcy usiłują umieścić w zapisach psychicznych podczas nieświadomości snu.

110:5.5 (1208.4) Wyjątkowo niebezpieczne jest wysnuwanie wniosków na temat dostrajaczowej zawartości marzeń sennych. Dostrajacze działają w czasie snu, ale wasze zwykłe marzenia senne są zjawiskami czysto fizjologicznymi i psychologicznymi. Równie ryzykowne są próby odróżnienia rejestru idei Dostrajacza od bardziej czy mniej ciągłego i świadomego odbioru nakazów sumienia śmiertelnika. Takie problemy powinny być rozwiązywane przez indywidualne

rozróżnienie i osobiste decyzje. Jednak istota ludzka lepiej zrobi, gdy się pomyli i odrzuci ekspresję Dostrajacza, wierząc, że jest to czysto ludzkie doświadczenie, zamiast błędzić i wynosić reakcje ludzkiego umysłu do poziomu boskiej godności. Pamiętajcie, że wpływ Dostrajacza Myśli jest w znacznej części, choć niecałkowicie, doświadczeniem nadświadości.

110:5.6 (1208.5) Komunikujecie się z waszymi Dostrajaczami, czasami bezpośrednio, ale częściej pośrednio, w różnym stopniu i coraz intensywniej, kiedy wznosicie się przez okręgi psychiczne. Jednak niebezpiecznie jest żywić ideę, że każda nowa koncepcja, pojawiająca się w ludzkim umyśle, dyktowana jest przez Dostrajacza. U istot waszej klasy, to, co odbieracie jako głos Dostrajacza, jest znacznie częściej emanacją waszego własnego intelektu. Jest to niebezpieczny teren i każda ludzka istota musi sama dla siebie rozstrzygnąć te problemy, zgodnie z naturalną ludzką mądrością i nadludzką wnikliwością.

110:5.7 (1208.6) Dostrajacz istoty ludzkiej, poprzez którą ten kontakt się odbywa, może pracować w tak szerokim zakresie głównie dlatego, że człowiek ten jest prawie zupełnie obojętny na jakiegokolwiek widoczne przejawy wewnętrznej obecności Dostrajacza; naprawdę dobrze się stało, że świadomie pozostaje zupełnie obojętny na całą tę procedurę. Ma on jeden z bardziej doświadczonych Dostrajaczy, jak dla jego czasu i pokolenia, a dodatkowo jego bierna nań reakcja i obojętny stosunek wobec fenomenu związanego z obecnością w jego umyśle tego wszechstronnego Dostrajacza, są uważane przez opiekuna przeznaczenia za reakcję rzadką i pomyślną. Wszystko razem stanowi

pomyślny zestaw wpływów, pomyślny zarówno dla Dostrajacza w wyższej sferze działania, jak i dla ludzkiego partnera, z punktu widzenia jego zdrowia, operatywności i spokoju.

6. Siedem okręgów psychicznych

110:6.1 (1209.1) Całkowita suma realizacji osobowości, na świecie materialnym, zawiera się w kolejnym osiągnięciu siedmiu okręgów psychicznych ludzkich możliwości. Wejście w siódmy okrąg oznacza początek funkcjonowania prawdziwie ludzkiej osobowości. Realizacja pierwszego okręgu oznacza względną dojrzałość istoty ludzkiej. Chociaż przejście siedmiu okręgów kosmicznego rozwoju nie jest równoznaczne z zespoleniem się z Dostrajaczem, opanowanie tych okręgów oznacza wejście na te stopnie rozwoju, które przygotowują do zespolenia z Dostrajaczem.

110:6.2 (1209.2) Dostrajacz jest równorzędnym waszym partnerem w przemierzaniu siedmiu okręgów – kiedy śmiertelnik osiąga względną dojrzałość. Dostrajacz wznosi się z wami przez te okręgi, od siódmego do pierwszego, ale do statusu najwyższości i samodzielności dochodzi zupełnie niezależnie od aktywnej współpracy umysłu śmiertelnika.

110:6.3 (1209.3) Okręgi psychiczne nie są wyłącznie intelektualne, nie są też całkiem morontialne; związane są ze statusem osobowości, z sukcesem umysłowym, z rozwojem duszy i zestrojeniem z Dostrajaczem. Pomyślne przejście tych poziomów wymaga

harmonijnego funkcjonowania *całej osobowości*, nie tylko pewnego jej stadium. Rozwój części nie równa się prawdziwej dojrzałości całości; naprawdę części rozwijają się proporcjonalnie do ekspansji kompletnej jaźni – całej jaźni – materialnej, intelektualnej i duchowej.

110:6.4 (1209.4) Kiedy rozwój natury intelektualnej postępuje szybciej niż duchowej, sytuacja taka sprawia, że komunikacja z Dostrajaczem Myśli jest zarówno trudna jak i niebezpieczna. Tak samo nadmierny rozwój duchowy ma tendencje do wytwarzania fanatycznej i wypaczonej interpretacji duchowego przewodnictwa Boskiego mieszkańca. Brak potencjału duchowego niezmiernie utrudnia przekazywanie takiemu, materialnemu intelektowi prawd duchowych istniejących w wyższej nadświadomości. To właśnie doskonale zrównoważonemu umysłowi, przebywającemu w ciele o czystych zwyczajach, ustabilizowanych energiach nerwowych i zrównoważonym funkcjonowaniu chemicznym – kiedy moce fizyczne, umysłowe i duchowe są w potrójnej harmonii rozwojowej – można przekazać maksimum światła i prawdy, z minimalną dawką doczesnego niebezpieczeństwa czy ryzykowania prawdziwego dobra takiej istoty. Dzięki tak zbalansowanemu rozwojowi człowiek wznosi się okręgami planetarnego postępu, jednym za drugim, od siódmego do pierwszego.

110:6.5 (1209.5) Dostrajacze zawsze są blisko was, zawsze są waszą częścią, ale rzadko mówią do was bezpośrednio jako inna istota. Okręg za okręgiem, wasze decyzje intelektualne, wybory moralne i rozwój duchowy, przysparzają Dostrajaczowi zdolności

funkcjonowania w waszym umyśle; tym samym awansujecie, okręg za okręgiem, od niższych stadiów związków z Dostrajaczem i zestrojenia umysłu, do tego stadium, w którym Dostrajacz może coraz lepiej rejestrować swoje obrazy przeznaczenia, z coraz większą jaskrawością i przekonaniem w rozwijającej się świadomości poszukującego Boga umysłu-duszy.

110:6.6 (1210.1) Każda decyzja, którą podejmujecie albo utrudnia, albo ułatwia Dostrajaczowi funkcjonowanie; tak samo te właśnie decyzje stanowią o waszym zaawansowaniu w okręgach ludzkich osiągnięć. Prawdą jest, że najwyższość decyzji, jej związek z kryzysem, ma wiele wspólnego z jej wpływem na przemierzanie okręgów; tym niemniej liczba decyzji, ich częste powtarzanie, wytrwałe powtarzanie, jest także ważna, aby mieć pewność, że takie działania przekształcają się w nawyki.

110:6.7 (1210.2) Trudno jest precyzyjnie zdefiniować siedem poziomów ludzkiego postępu, dlatego, że te poziomy są osobiste; są inne dla każdej jednostki i pozornie zdeterminowane przez możliwości rozwoju każdej istoty ludzkiej. Zdobywanie tych poziomów kosmicznego rozwoju rozważa się trojako:

110:6.8 (1210.3) 1. *Zestrojenie z Dostrajaczem*. Uduchowiający się umysł zbliża się do obecności Dostrajacza, proporcjonalnie do osiągnięcia okręgu.

110:6.9 (1210.4) 2. *Ewolucja duszy*. Wyłanianie się morontialnej duszy świadczy o poziomie i głębi opanowania okręgu.

110:6.10 (1210.5) 3. *Rzeczywistość osobowości*. Stopień rzeczywistości jestestwa jest określony bezpośrednio przez zdobycie okręgu. Osoby

stają się bardziej rzeczywiste, gdy się wznoszą od siódmego do pierwszego poziomu egzystencji śmiertelnika.

110:6.11 (1210.6) W miarę przemierzania okręgów, dziecko materialnej ewolucji wyrasta na dojrzałego człowieka z potencjałem nieśmiertelności. Cień rzeczywistości embrionalnej natury ludzkiej, z siódmego okręgu, ustępuje wyrazistszym przejawom wyłaniającej się, morontialnej natury obywatela wszechświata lokalnego.

110:6.12 (1210.7) Chociaż nie można precyzyjnie określić siedmiu poziomów, czy też okręgów psychicznych rozwoju ludzkiego, można zasugerować minimalne i maksymalne granice tych stadiów dochodzenia do dojrzałości:

110:6.13 (1210.8) *Siódmy okręg.* Istota ludzka dociera do tego poziomu, kiedy osiąga możliwość osobistego wyboru, indywidualnej decyzji, odpowiedzialność moralną oraz możliwość osiągnięcia indywidualności duchowej. Oznacza to zgodne funkcjonowanie siedmiu przybocznych umysłów-duchów, pod przewodnictwem ducha mądrości, objęcie istoty śmiertelnej obwodem wpływów Ducha Świętego a na Urantii, początki działania Ducha Prawdy, razem z przyjęciem Dostrajacza Myśli do śmiertelnego umysłu. Wejście w siódmy okręg prawdziwie robi z istoty śmiertelnej potencjalnego obywatela wszechświata lokalnego.

110:6.14 (1210.9) *Trzeci okręg.* Działalność Dostrajacza jest znacznie skuteczniejsza, kiedy wznoszący się człowiek osiągnie trzeci okręg i otrzyma osobistego, seraficznego opiekuna przeznaczenia. Podczas

gdy nie istnieje dostrzegalne zgranie wysiłków pomiędzy Dostrajaczem a opiekunem seraficznym, tym niemniej, w wyniku przydzielenia osobistego asystenta seraficznego, widoczna jest wyraźna poprawa we wszystkich stadiach osiągnięć kosmicznych i w rozwoju duchowym. Kiedy zostaje osiągnięty trzeci okrąg, Dostrajacz usiłuje morontializować umysł człowieka przez całą resztę jego śmiertelnego życia, aby osiągnąć pozostałe okręgi i wejść w końcowe stadium Bosko-ludzkiego związku, zanim naturalna śmierć rozwiąże to unikalne partnerstwo.

110:6.15 (1210.10) *Pierwszy okrąg.* Dostrajacz zazwyczaj nie może rozmawiać z wami wprost i bezpośrednio, zanim nie osiągniecie pierwszego, końcowego okręgu progresywnych osiągnięć śmiertelnika. Poziom ten wyraża najwyższe możliwe w doświadczeniu ludzkim urzeczywistnienie związku umysł-Dostrajacz, przed wyzwoleniem rozwijającej się, morontialnej duszy z odzienia ciała materialnego. Co się tyczy umysłu, życia emocjonalnego i wnikliwości kosmicznej, osiągnięcie pierwszego okręgu psychicznego jest największym w doświadczeniu ludzkim możliwym zbliżeniem materialnego umysłu i duchowego Dostrajacza.

110:6.16 (1211.1) Być może te psychiczne okręgi rozwoju ludzkiego mogły być lepiej określone jako *kosmiczne poziomy* – aktualne zrozumienie znaczeń i realizacja wartości w trakcie progresywnego zbliżania się do świadomości morontialnej, we wstępnym związku ewolucyjnej duszy z wyłaniającą się Istotą Najwyższą. Ten właśnie związek sprawia, że nigdy nie będzie można w pełni wyjaśnić materialnemu

umysłowi ważności okręgów kosmicznych. Osiąganie tych okręgów jest tylko relatywnie związane z uświadomieniem sobie Boga. W szóstym czy siódmym okręgu człowiek może prawie tak samo znać Boga – być świadomy synostwa – jak człowiek z drugiego czy pierwszego okręgu, jednak istoty z niższych okręgów są znacznie mniej świadome empirycznego związku z Istotą Najwyższą - obywatelstwa wszechświata. Docieranie do tych kosmicznych okręgów będzie częścią doświadczenia istot wznoszących się na światach-mieszkaniach, jeśli nie zrobią tego przed naturalną śmiercią.

110:6.17 (1211.2) Motywacja wiary sprawia, że pełne uświadomienie ludzkiego synostwa z Bogiem staje się empiryczne, ale konieczne jest *działanie*, pełnia decyzji, aby ewolucyjnie osiągnąć świadomość progresywnego pokrewieństwa z *kosmiczną aktualnością* Istoty Najwyższej. W świecie ducha, wiara przeobraża potencjały w aktualności, ale w skończonych domenach Najwyższego potencjały stają się aktualnościami tylko dzięki realizacji wyboru-doświadczenia. Jednak postanowienie czynienia woli Boga przyłącza wiarę duchową do decyzji materialnych w funkcjonowaniu osobowości i tym samym dostarcza boskiego, duchowego punktu podparcia dla bardziej efektywnego funkcjonowania człowieka, jak również materialnej dźwigni w postaci pragnienia Boga. Tak mądra koordynacja sił materialnych i duchowych znacznie poszerza zarówno kosmiczne uświadomienie sobie Najwyższego jak i morontialne pojmowanie Rajskich Bóstw.

110:6.18 (1211.3) Opanowanie okręgów kosmicznych związane jest z ilościowym rozwojem morontialnej duszy, z pojmowaniem najwyższych znaczeń. Jednak jakościowy status nieśmiertelnej duszy uzależniony jest *w pełni* od pojmowania żywego faktu, potencjalnie rajskiego faktu-wartości, że śmiertelny człowiek jest synem wiecznego Boga. Dlatego też człowiek z siódmego okręgu idzie do światów-mieszkań, aby nabrać dalszego, ilościowego uświadomienia sobie kosmicznego rozwoju, tak jak to robi człowiek z drugiego czy nawet z pierwszego okręgu.

110:6.19 (1211.4) Istnieje tylko pośredni związek pomiędzy osiągnięciem kosmicznych okręgów a prawdziwym, duchowym doświadczeniem religijnym; takie osiągnięcia są wzajemnie od siebie zależne, zatem wzajemnie korzystne. Czysto duchowy rozwój niewiele może mieć wspólnego z planetarnym powodzeniem materialnym, ale opanowanie okręgu zawsze zwiększa potencjał sukcesu ludzkiego i osiągnięć śmiertelnika.

110:6.20 (1211.5) Od siódmego do trzeciego okręgu występuje coraz intensywniejsze i ujednolicone działanie siedmiu przybocznych umysłów-duchów, funkcjonujących w celu odzwyczajania śmiertelnego umysłu od polegania na rzeczywistości mechanizmów życia materialnego i przygotowujących go równocześnie do coraz intensywniejszego wprowadzania w doświadczenia poziomów morontialnych. Od trzeciego okręgu wzwyż wpływ przybocznych stopniowo maleje.

110:6.21 (1211.6) Siedem okręgów obejmuje doświadczenie śmiertelnika, rozpościerające się od najwyższego, czysto zwierzęcego poziomu, do

najniższego poziomu morontialnego aktualnie możliwego do skontaktowania w świadomym doświadczeniu osobowym.

Opanowanie pierwszego okręgu kosmicznego sygnalizuje osiągnięcie przedmorontialnej dojrzałości śmiertelnika i oznacza zakończenie wspólnej działalności przybocznych umysłów-duchów, jako jedyne go czynnika wpływającego na funkcjonowanie umysłu w osobowości ludzkiej. Poza pierwszym okręgiem, umysł zbliża się coraz bardziej do inteligencji morontialnego stadium ewolucji, do wspólnej służby umysłu kosmicznego i superprzybocznego nadania Stwórczego Ducha z wszechświata lokalnego.

110:6.22 (1212.1) W indywidualnej działalności Dostrajaczy istnieją następujące, przełomowe dni: pierwszy, gdy ludzki podopieczny wkracza w trzeci okrąg psychiczny, tym samym zapewniając Monitorowi samodzielność i zwiększając zakres jego funkcjonowania (jeśli ten mieszkaniec nie był już wcześniej samodzielny); później, kiedy ludzki partner osiąga pierwszy okrąg kosmiczny i istnieje możliwość komunikacji wzajemnej, przynajmniej w pewnym stopniu; i na koniec, gdy następuje końcowe i wieczne zespolenie.

7. Zdobywanie nieśmiertelności

110:7.1 (1212.2) Osiągnięcie siedmiu okręgów kosmicznych nie równa się zespoleniu z Dostrajaczem. Żyje na Urantii wielu śmiertelników, którzy przeszli swe okręgi, jednak zespolenie zależy od innych jeszcze, większych i bardziej wysublimowanych zdobyczy duchowych,

od ostatecznego i kompletnego zestrojenia woli śmiertelnika z wolą Boga, która jest w Dostrajaczu Myśli.

110:7.2 (1212.3) Kiedy istota ludzka przeszła wszystkie okręgi kosmicznych osiągnięć i potem, kiedy ostateczny wybór woli śmiertelnika pozwoli Dostrajaczowi dopełnić związku tożsamości człowieka z morontialną duszą, w czasie ewolucyjnego i materialnego życia, wtedy taki doskonały związek między duszą a Dostrajaczem podąża samodzielnie do światów-mieszkań a z Uversy wydaje się rozporządzenie, które umożliwia natychmiastowe zespolenie Dostrajacza i morontialnej duszy. Takie zespolenie, dokonane podczas życia cielesnego, natychmiast pochłania ciało materialne; istoty ludzkie, które mogłyby być świadkami takiego widowiska, widziałyby tylko zniknięcie transponowanego śmiertelnika w „rydwanie ognistym”.

110:7.3 (1212.4) Większość tych Dostrajaczy, które transponowały swych podopiecznych z Urantii, należało do bardzo doświadczonych, a jak wynika z zapisów, zamieszkiwały one uprzednio licznych śmiertelników na innych sferach. Pamiętajcie, że Dostrajacze zdobywają wartościowe doświadczenie podczas zamieszkiwania istot na planetach klasy użyczenia; nie oznacza to, że Dostrajacze zdobywają doświadczenie konieczne do zaawansowanej pracy tylko u tych śmiertelników, którym nie udało się przetrwać śmierci.

110:7.4 (1212.5) Po zespoleniu z człowiekiem, Dostrajacze dzielą z wami przeznaczenie i doświadczenie; *one są wami*. Po zespoleniu nieśmiertelnej duszy morontialnej i towarzyszącego jej Dostrajacza,

całe doświadczenie i wszystkie wartości jednego stają się w końcu własnością drugiego, tak, że dwa byty stają się faktycznie jednym bytem. Ta nowa istota jest w pewnym sensie z wiecznej przeszłości jak i dla wiecznej przyszłości. Wszystko to, co kiedyś było człowiekiem w przeżywającej śmierć duszy i wszystko to, co empirycznie Boskie w Dostrajaczu, staje się teraz aktualną własnością nowej i ciągle się wznoszącej, wszechświatowej osobowości. Jednak na każdym wszechświatowym poziomie, Dostrajacz może wyposażyć nową istotę jedynie w te atrybuty, które mają znaczenie i wartość na tym poziomie. Absolutną *jedność* z Boskim Monitorem, kompletne wyczerpanie wyposażenia Dostrajacza, można osiągnąć tylko w wieczności, po ostatecznym dotarciu do Ojca Wszechświatowego, Ojca duchów, do samego źródła tych Boskich darów.

110:7.5 (1212.6) Kiedy wylaniająca się dusza i Boski Dostrajacz zostaną ostatecznie i wiecznie zespolone, każde z nich zyskuje wszystkie możliwe do doświadczenia cechy drugiego. Ta skoordynowana osobowość posiada całą empiryczną pamięć istnienia, zachowaną kiedyś przez poprzedzający ją umysł śmiertelnika a potem przebywającą w morontialnej duszy, a w dodatku do niej, ten potencjalny finalista posiada całą empiryczną pamięć Dostrajacza, zebraną z całego tego okresu, kiedy Dostrajacz zamieszkiwał śmiertelników. Potrzeba jednak przyszłej wieczności, żeby Dostrajacz mógł kiedykolwiek w pełni wyposażyć to partnerstwo osobowości w

znaczenia i wartości, jakie Boski Monitor niesie w przyszłość z przeszłej wieczności.

110:7.6 (1213.1) Jednak w przypadku ogromnej większości Urantian, Dostrajacz musi cierpliwie czekać, aż śmierć wyzwoli człowieka; musi oczekiwać wyzwolenia wyłaniającej się duszy od nieomal kompletnego zdominowania jej przez formy energii i siły chemiczne, nieodłączne waszej materialnej klasie egzystencji. Główna trudność, jaką przeżywacie podczas kontaktu z waszymi Dostrajaczami, związana jest z tą właśnie, nieodłączną wam, materialną naturą. Bardzo mało śmiertelników jest prawdziwymi myślicielami; nie kształtujecie duchowo i nie ćwiczyacie waszych umysłów, aby dojść do punktu korzystnej łączności z Boskimi Dostrajaczami. Ucho ludzkiego umysłu jest prawie głuche na duchowe argumenty, które Dostrajacz tłumaczy z różnorodnych wiadomości wszechświatowych transmisji miłości, przybywających od Ojca łask. Dostrajacz uważa prawie za niemożliwe zarejestrować to inspirujące, duchowe przewodnictwo w zwierzęcym umyśle, tak całkowicie zdominowanym przez siły chemiczne i elektryczne, nieodłączne waszym materialnym naturom.

110:7.7 (1213.2) Dostrajacze cieszą się z kontaktu, który nawiązują ze śmiertelnym umysłem; ale przez długie lata swego cichego pobytu muszą być cierpliwe, kiedy nie mogą się przełamać przez zwierzęcy opór i bezpośrednio komunikować się z wami. Im wyżej wznoszą się Dostrajacze Myśli na skali swej służby, tym bardziej stają się wydajne. Jednak nigdy nie mogą pozdrowić was cielesnych, z takim

samym pełnym, wyrozumiałym i wymownym uczuciem, jak potem, kiedy rozpoznacie ich na światach mieszkaniach, umysł w umysł.

110:7.8 (1213.3) Podczas życia śmiertelnego, materialne ciało i umysł oddzielają was od waszego Dostrajacza i uniemożliwiają swobodną komunikację z nim; po śmierci, po wiecznym zespoleniu, wy i Dostrajacz jesteście jednością – nie jesteście odróżnialni jako oddzielne istoty – i tym samym nie istnieje potrzeba komunikacji, tak jak moglibyście ją rozumieć.

110:7.9 (1213.4) Podczas gdy głos Dostrajacza zawsze jest w was, większość was rzadko go słyszy podczas życia. Istoty ludzkie, poniżej trzeciego i drugiego okręgu dokonań, rzadko słyszą bezpośredni głos Dostrajacza, za wyjątkiem momentów najwyższego pragnienia, w sytuacji ostatecznej i w konsekwencji najwyższych decyzji.

110:7.10 (1213.5) W momencie nawiązywania i kończenia łączności pomiędzy śmiertelnym umysłem rezerwisty przeznaczenia a planetarnymi nadzorcami, zamieszkujący człowieka Dostrajacz jest czasem w takiej sytuacji, że może przekazać śmiertelnikowi-partnerowi wiadomość. Nie tak dawno, wiadomość taka została przekazana na Urantii przez samodzielny Dostrajacz jego ludzkiemu towarzyszowi, członkowi rezerwowego korpusu przeznaczenia. Wiadomość ta została przedstawiona w takich słowach: „A teraz, bez krzywdy czy niebezpieczeństwa dla osoby mego troskliwego oddania i bez intencji przytłoczenia czy zniechęcenia go, czynię ode mnie zapis mojego wstawiennictwa za nim”. Potem następuje piękne, wzruszające i wymowne pouczenie. Między innymi Dostrajacz

orędownał „że wierniej mi ofiaruje swoją szczerą współpracę, radośniej znosi zadania, które nakładam, wierniej wykonuje plan przeze mnie zaaranżowany, cierpliwiej idzie przez próby, które wybrałem, bardziej wytrwale i radośnie stąpa ścieżką, którą naznaczyłem, pokorniej przyjmuje uznanie, które może być wynikiem moich nieustannych wysiłków – tym samym przekazuję moje pouczenie człowiekowi, którego zamieszkuję. Obdarzam go najwyższym oddaniem i uczuciem Boskiego ducha. I dalej mówię mojemu ukochanemu podopiecznemu, że będę działał z mądrością i mocą, aż do samego końca, aż ostatnie ziemskie trudy się skończą; pozostanę oddany osobie, której zaufałem. I usilnie namawiam go do wiecznego życia, aby mnie nie rozczarował, nie pozbawił mnie nagrody za moje cierpliwe i wytrwale wysiłki. Nasze osiągnięcie osobowości zależy od ludzkiej woli. Okręg za okręgiem, cierpliwie wynosiłem ten ludzki umysł i mam dowód, że spotkałem się z aprobatą szefa mojej klasy. Okręg za okręgiem posuwam się ku sądowi. Z radością i bez obawy czekam apelu przeznaczenia; gotów jestem przedłożyć wszystko trybunałom Pradawnych Czasu”.